

# White 2115, Trzy Butelki

tysiące zaproszeń na balety  
na które bym kur\* mać nigdy nie poszedł  
ja sobie biorę a nie proszę  
siedzę w zamku na swym tronie  
kończę krążek  
no bo młody księżę  
dawno wyrzuciłem śmieci co robiły problem  
hieny, co karmiłem kiedy były głodne  
przestań się pytać o mnie  
jak zapomnieć mogłem  
zobacz kur\* jakoś mogłem

czemu mi sie dziwisz, ze odbieram póki czas  
że wyplułem gorycz, która ciągle dusi nas  
mam przyjaciół paru starych, ich nie kupi hajs  
choć wierzyłem w ludzi, kur\*\* byłem głupi jak but  
ale cóż  
człowiek uczy się na swoich błędach  
a nie Bóg  
ale ja nie

nie chce ciągle patrzeć na to jak to zmienia mnie  
widzę dobrze jakie żniwo zbiera fejm

moja muza grana ..  
mówią o mnie żarty  
ale mnie nie śmieszają  
moja muza gra ci w duszy  
jeżeli mnie nie lubisz, to sie pierd\*\*\*!

przy kompozycji braw  
ja umieram jako pierwszy  
nie chce jej znać  
nienawidzę mieć depresji  
jestem sam no i ze mną 3 butelki  
nie mogę spać, powiedz gdzie moje tabletki

wracam do domu  
chce mieć spokój  
nie odbieram telefonu  
nie chce mieć nikogo wokół  
pozdrawiam moja mamę, moich ludzi, moich ziomów  
no i nie pozdrawiam wrogów

wszędzie dym, wstyd – a ja nie chce być w tym  
wciskasz kit im że kur\* musza być kimś  
weź zatyczki, bo ludzie są zawistni  
i swoje krzywdy często zrzucają na innych

a ja nie mam zamiaru być tego częścią  
wyniszczyło mnie bardzo jebane getto  
przez nienawiść opuściłem swoje piekło  
po to żeby w końcu zmyć z siebie przekleństwo

moja muza grana ..  
mówią o mnie żarty  
ale mnie nie śmieszają  
moja muza gra ci w duszy  
jeżeli mnie nie lubisz, to sie pierd\*\*\*!

przy kompozycji braw  
ja umieram jako pierwszy  
nie chce jej znać

nienawidzę mieć depresji  
jestem sam no i ze mną 3 butelki  
nie mogę spać, powiedz gdzie moje tabletki